

Nazywam się ks. Piotr Wojakiewicz, jestem zakonnikiem Zgromadzenia Św. Michała Archanioła, posługującym w Kanadzie (London, ON). Z Ruchem Światło-Życie spotkałem się pod koniec lat 90-tych. Wówczas jako uczeń Niższego Seminarium Duchownego księży michalitów miałem szczęście uczestniczyć i być animatorem w wielu turnusach oazowych. Ks. Blachnickiemu zawdzięczam znaczną część mojej formacji duchowej oraz ukształtowanie powołania w charyzmacie michalickim, ukierunkowanym na posługę wśród dzieci i młodzieży.

Lata spędzone w Ruchu Światło-Życie pozwoliły mi właściwie poznać ideę i fenomenalny program formacji duchowej i ludzkiej wypracowany przez ks. Blachnickiego. Dzięki tej formacji w moim sercu rozwinęło i ukształtowało się powołanie kapłańskie i zakonne. Jako młody, dorastający chłopak nie zdawałem sobie sprawy, że oazy to nie tylko wspaniałe spędzony czas i mnóstwo nowo poznanych ludzi, którzy pozostali przyjaciółmi na całe życie. To przede wszystkim głęboka i solidna formacja, której owoce hojnie zbieram dzisiaj.

Nie wyobrażam sobie jak ubogie byłoby moje życie duchowe gdyby nie ks. Franciszek Blachnicki. Ten święty kapłan miał nieoceniony wpływ na proces formacji w Zgromadzeniu Księży Michalitów. Dzięki współpracy ówczesnego Generała Zakonu ks. bp. Jana Chrapka CSMA z ks. Blachnickim, michalici byli aktywnie zaangażowani w Ruch Światło-Życie jako moderatorzy i animatorzy turnusów oazowych. W tamtym czasie, będąc klerykiem spotkałem wielu michalitów zafascynowanych ideą ks. Blachnickiego. Jestem im do zgonnie wdzięczny, zarazili mnie pragnieniem stania się „nowym człowiekiem”. Obecnie kontynuuję moją przygodę w Ruchu Światło-Życie jako moderator Krucjaty Wyzwolenia Człowieka na obszar Kanady oraz posługując Domowemu Kościołowi, prężnie działającemu w Północnej Ameryce.

Bogu dziękuje za dar życia ks. Franciszka Blachnickiego. Modlę się o jego kanonizację, aby mógł on być przykładem i nauczycielem wszędzie tam, gdzie są ludzie szukający Boga. Niewątpliwie ks. Franciszek Blachnicki odegrał i wciąż odgrywa wielką rolę w moim kapłańskim życiu.

Chwała Panu!!!